

ARTINPOCKET®



# KRIZ CRUZ

M A L A R S T W O

(...) Czy można sztuce przywrócić kategorię piękna? – pyta artysta i znów, wbrew obowiązującemu w postnowoczesności turpizmowi, odpowiada swoim malarstwem, że nie tylko można, ale i trzeba! Dążenie do piękna nie jest naiwnym upiększaniem „brzydkiego” świata, lecz działaniem postulatycznym.

*Marcin Kolpanowicz, Kraków 2013*

(...) Krzysztof Izdebski-Cruz podejmuje mistrzowskie dialogi ze starą sztuką, obligującą do stosowania nie tylko perfekcyjnego warsztatu, lecz także nawiązywania do jej formy. W polskiej sztuce szczególnie faworyzuje Jacka Malczewskiego, co czytelne jest między innymi w poliptyku zatytułowanym *Autoportret z Manchy z faunami* z 2003 roku, w którym artyście towarzyszą rogate głowy faunów, tak charakterystycznych dla mistrza Jacka Malczewskiego.

*Stefania Krzysztofowicz-Kozakowska, Kraków 2010*

(...) Lubię podziwiać kogoś, kto potrafi o tej wędrówce przez labirynt powiedzieć coś, czego sam nie umiem, bądź nie mogę wyrazić. Krzysztof Izdebski-Cruz należy właśnie do takich artystów. To, że musiał przez wiele lat działać niemal w podziemiu – jest znakiem naszych czasów. W gąszczu medialnych bredni trudno odnaleźć drogę do jasnej, prawdziwej, oświetlonej popołudniowym słońcem polany.

*Paweł Huelle, Gdańsk 2005*

KRIZ  
CRUZ  
MALARSTWO

ARTInPOCKET®



*Venice Beach lub koło barw*, 2013, polptyk  
pastel na papierze, jedna z siedmiu części o średnicy 25 cm

# KRIZ CRUZ

---

## MALARSTWO



Wystawa *The Great Nude*, Nowy Jork, 2010.

ARTINPOCKET®



# KRIZ CRUZ

## B I O G R A F I A

Krzysztof Izdebski-Cruz (**Kriz Cruz**) jest współczesnym artystą posługującym się tradycyjnym warsztatem malarskim. Prace malarskie wykonuje w technice olejnej oraz w pastelu. Obrazy tworzone przez niego nawiązują w warstwie technologicznej do tradycji malarstwa renesansowego. W warstwie tematycznej najczęściej podejmuje tematy klasyczne, alegoryczne, czasami także symboliczne. Dzieła tego artysty, najczęściej polemiczne, programowo prowadzą dialog z pracami artystów historycznych, często włączając elementy ironiczne.

Izdebski-Cruz jest zaliczany do grupy Nowych Dawnych Mistrzów (termin stworzony i zastosowany po raz pierwszy przez D. Kuspita w jego książce *Koniec sztuki* wydanej przez Cambridge University Press w 2004 r.). Krzysztof Izdebski-Cruz swoje obrazy podpisuje pismem lustrzanym, posługując się pseudonimem artystycznym **Kriz Cruz**. Pseudonim artysta miał ukuć z połączenia dwóch pierwszych liter swego imienia i nazwiska (**Kr+Iz**)



*Być jak van Gogh II.* 2009, olej na płótnie, 40 x 40 cm

oraz poprzez dodanie rodzowego (hiszpańskiego) nazwiska matki – **Cruz**. Artysta antydatuje swe obrazy o 100 lat, pomijając, jak twierdzi symbolicznie, ostatnie stulecie jako czas stracony dla sztuki. W wybranych obrazach nanosi wskazówki-inskrypcje, w sposób naturalny – jako leworęczny – pismem lustrzanym.





*Kobieta z różą albo Hestia.* 2005, olej na płótnie, 61 x 81 cm

M I R O S Ł A W J A S I Ń S K I

# PIĘKNO I DROGA PĘDZLA

Zarówno w malarstwie Krzysztofa Izdebskiego-Cruz, jak i w tyczących go wypowiedziach kategoria piękna gra kluczową rolę. Właściwie od kilkudziesięciu lat obserwujemy powolny proces rugowania piękna z obszaru sztuki. Doznania estetyczne, mające swe źródło w pięknie, zastępowane są intelektualnymi lub uczuciowymi. Tym samym proponuje się nam, byśmy zamiast poddawać się przy obcowaniu z dziełem sztuki doznaniom estetycznym (nie tylko, ale o tym za chwilę), dociekali- lub odczuwali. Pragnienie i dążenie do piękna w całych obszarach uchodzących za praktykę artystyczną nie było uznawane za element istotny.



ESTO QUOD ESSE VIDERIS · MCMX · RIN CRUX



Co więcej, w odniesieniu do sztuki zwanej „wysoką”, atakowano piękno jako synonim „nieautentyczności”, gorset konwencji tłumiący rozwój indywidualności. Te wypady przeciw pięknu w jednoznaczny sposób wiązały się z całym nurtem kwestionowania prawomocności kultury jako przestrzeni, w której realizują się twórcze możliwości człowieka. Obarczenie kultury negatywnymi konotacjami aksjologicznymi wiązało się z przeciwstawieniem sobie piękna zawartego w tradycji sztuki i piękna „naturalnego”.

Śmierć modernizmu (choć żyją jeszcze jego pogrobowcy) w połowie lat siedemdziesiątych XX w. nie przywróciła kategorii piękna do krytyczno-artystycznego dyskursu. Piękno – jako jedna z naczelných kategorii sztuki – nadal było banitą, choć postmodernistyczna refleksja wyraźnie miała kłopot z jego społeczną żywotnością. Tym tłumaczyć chyba można swoiste koncepty, jak np. „żywe piękno” zawarte w produktach kultury masowej przeciwstawione „salonom piękności” kultury wysokiej (Richard Shusterman) czy postmodernistyczne unieważnienie reguł stosowności i porządku, zakwestionowanie roli znaczenia dokonane przez Lyotarda i Derridę.



*Portret pewnej dziewczyny.* 2010, olej na płótnie, 73 x 63 cm







ET · ARS ALIT ARTIFIC · KRIN O



a każdemu, kto życzy sobie trwać w teraz, z teraz, na teraz, odradza się zakłócanie jej napięcia powierzchniowego. W przeciwnym bowiem razie niedoświadczony cudotwórca ani się obejrzy, jak zamiast chodzić po wodzie znajdzie się w głębinie wśród zdumionych ryb.

Cudotwórca Izdebski–Cruz przenika rzeczy po mistrzowsku i przypomina nam o wypieranej we współczesnej kulturze, magicznej i estetycznej funkcji sztuki.

*Ida Łotocka-Huelle, Gdańsk 2013*

Ida Łotocka-Huelle, malarka, pedagog, publicystka. Ukończyła Akademię Sztuk Pięknych w Gdańsku na Wydziale Malarstwa w pracowni prof. Władysława Jackiewicza. W latach 2001–2003 była głównym specjalistą ds. wystaw w Nadbałtyckim Centrum Kultury w Gdańsku. Jest autorką filmu „Obrazy i modelki” dla TVP SA.



*Złota rybka.* 2011, pastel na papierze, śr. 21 cm

Wydawca:

Pracownia Autorska Natalia Kruss © 2013  
ul. Armii Krajowej 86/3, 81-844 Sopot  
e-mail:kruss@cruz.art.pl

Eseje:

Mirosław Jasiński  
Ida Łotocka-Huelle

Biografia:

Natalia Kruss

Cytaty na okładce:

Jerzy Miziołek  
Marcin Kołpanowicz  
Stefania Krzysztofowicz-Kozakowska  
Łukasz Radwan  
Donald B. Kuspit  
Paweł Huelle

Korekta:

Izabela Jankowska

Zdjęcia:

Pracownia Autorska Natalia Kruss © 2013

Druk:

Wydawnictwo Bernardinum sp. z o. o.  
ul. Biskupa Dominika 11  
83-130 Pielplin, Poland

Grudzień 2013

**ISBN: 978-83-919155-7-8**

(...) Dzieło Izdebskiego-Cruza dołącza do tego dialogu ze sztuką Michała Anioła (i nieco Rafaela), ale w przeciwieństwie do ogromnej ilości adaptacji jego Adama i *Sapientii*/Ewy kieruje się ku prawdziwie renesansowemu myśleniu o dziele sztuki jako o obiekcie pełnym wzniosłych treści ideowych. Tylko dwaj artyści na polskim gruncie podeszli do Michała Anioła w tak twórczy sposób – w XVIII wieku Smuglewicz w obrazie ołtarzowym w kościele w Krzyżanowicach, gdzie widzimy rodzaj adaptacji *Stworzenia Adama* i na początku XX wieku Wyspiański w swej adaptacji Boga-Stworzyciela w witrażu kościoła franciszkanów w Krakowie. U Wyspiańskiego jest silnie obecne echo owej słynnej *terribilità* Michała Anioła, u Izdebskiego-Cruza jest refleks „słodczy” oblicza ludzkiego, które u niego nosi imię Mądrości.

*Jerzy Miziołek, Uniwersytet Warszawski, 2013*

(...) W dzisiejszych czasach bylejakości, plastiku i tandety obrazy Cruza są jak tlen dla mózgu. Ożywiają, powodują radość, a jednocześnie opowiadają nam o świecie w niebывale perspektywicznym skrócie. I dają nadzieję, że jeśli kiedyś archeologowie wykopią spod gruzowisk naszej cywilizacji jakieś dzieła sztuki, to wpadną im w ręce dzieła Cruza. Będzie to dla nich dowód, że w XX i na początku XXI wieku panował nie tylko homo-debilicus.

*Łukasz Radwan, Warszawa 2009*



(...) Cruzowski *Autoportret z językiem 2003*, zwraca się ku holenderskim i tenebrystowskim modelom, ale chyba jeszcze bardziej w kierunku samoświadomości i samoupewnienia się artysty: Cruz buńczucznie (i komicznie) pokazuje światu język. Jest takie zdjęcie Einsteina, gdzie on też ma zmierzwione włosy (choć jego włosy są

białe, a nie ciemne), na którym pokazuje widzowi język bez najmniejszego szacunku, uzmysławiając mu, między innymi, że wygląd zewnętrzny człowieka nie zawsze wskazuje na jego rzeczywistość wewnętrzną i pozycję społeczną. Błyskotliwość autoportretu jest wyraźniejsza niż w *Sapientii, 2003*, ale ironia obu deklaruje tę samą niezależność od potocznej opinii. Można powiedzieć, że Cruz to autoprześmiewczy buntownik, który naigrawa się także ze społeczeństwa.

*Donald Kuspit, Stony Brook, Nowy Jork 2006*

Wydawca serii **ArtInPocket**<sup>®</sup>  
oraz przedstawiciel artysty:

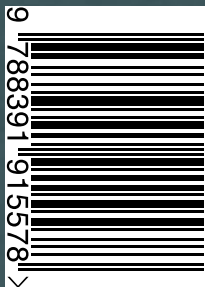
**Pracownia Autorska** Natalia Kruss  
Armii Krajowej 86/3  
81-844 Sopot

e-mail: [kruss@cruz.art.pl](mailto:kruss@cruz.art.pl)

---

więcej o artyście:  
[www.cruz.art.pl](http://www.cruz.art.pl)  
[www.izdebski.art.pl](http://www.izdebski.art.pl)

---



ISBN 978-83-919155-7-8